

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9190,Szef-BBN-rozmowa-Bidena-i-Putina-byla-okresleniem-wlasnych-pozycji.html>

19.04.2024, 19:33

08.12.2021

## Szef BBN: rozmowa Bidena i Putina była określeniem własnych pozycji

---

**Rozmowa prezydentów USA i Rosji Joe Bidena oraz Władimira Putina była niewątpliwie ważna, aczkolwiek ostatecznych rozstrzygnięć nie przyniosła - powiedział szef BBN Paweł Soloch. „Była raczej określeniem własnych pozycji” - dodał.**

Szef BBN w Programie I Polskiego Radia był m.in. pytany o wtorkową rozmowę prezydenta USA Joe Bidena z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. "Niewątpliwie była to ważna rozmowa, aczkolwiek ostatecznych rozstrzygnięć nie przyniosła" - ocenił P. Soloch. "Można raczej powiedzieć, że z komunikatów, jakie płyną z tej rozmowy i sygnałów, jakie otrzymywaliśmy wcześniej od przedstawicieli administracji amerykańskiej w bezpośrednich, telefonicznych kontaktach, które mieliśmy ze sobą w ostatnich tygodniach, ta rozmowa była raczej określeniem własnych pozycji" - zaznaczył.

"Wiemy, czego oficjalnie chcą Rosjanie - formalnej gwarancji, że Ukraina nie znajdzie się w NATO. Widzieliśmy to wcześniej i dobrze się stało, że zostało to potwierdzone w sposób publiczny przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, że nie będzie żadnego aktu gwarantującego tego punkty Rosji. O obecności Ukrainy w NATO decydują sami sojusznicy i kraj zainteresowany" - podkreślił P. Soloch. Przypomniał, że podczas rozmowy została również podniesiona "kwestia ewentualnych sankcji i konsekwencji, gdyby doszło do agresji rosyjskiej na Ukrainie". "Zostały wskazane też kierunki wsparcia, jakie Ukraina by otrzymała ze strony Stanów Zjednoczonych i sojuszników" - dodał szef BBN.

P. Soloch podkreślił, że "ważne dla nas, jako członka sojuszu, jest to, że Amerykanie przekazali Rosjanom, że gdyby doszło do konfliktu, są przygotowani na prośby ze strony państw frontowych, flankowych NATO zwiększyć obecność amerykańską, gdyby doszło do eskalacji".

Szef BBN przypomniał, że ten temat były także przedmiotem konsultacji, które minister spraw zagranicznych, minister obrony narodowej, a także on konsultowali z doradcą Bidena ds. bezpieczeństwa narodowego Jake'em Sullivanem, "z którym jesteśmy w częstszym kontakcie". "Nie mogę podać szczegółów technicznych, ale będzie to wystarczająco tyle, aby Rosjanie potraktowali to poważnie" - zapewnił szef BBN.

W jego ocenie, "najbliższe tygodnie przyniosą odpowiedź, czy rzeczywiście do czegoś dojdzie". "Miejmy nadzieję, że do starcia zbrojnego nie dojdzie, ale nawet jeśli nie dojdzie do sytuacji konfliktowej, to nie oznacza, że w najbliższych miesiącach będziemy mieli do czynienia z uspokojeniem sytuacji" - wskazał.

P. Soloch przypomniał, że "jest to druga, poważniejsza od tej wiosennej, demonstracja rosyjskiej siły czy gotowości do agresji na drugie państwo". "Tym razem to wygląda poważniej niż to miało miejsce wiosną tego roku, kiedy niemalże z fanfarami były ogłoszone manewry rosyjskie wokół Ukrainy. Teraz po prostu trwają przygotowania takie, które noszą znamiona przygotowań do agresji, inwazji" - mówił.

Dopytywany, czy istnieje obawa, że Stany Zjednoczone "zapłacą" Ukrainą Rosji w zamian za tzw. święty spokój, P. Soloch powiedział, że "pojawiają się takie spekulacje w mediach i wypowiedziach niektórych polityków, że nie tyle

za święty spokój, co za neutralną postawę wobec narastającej konfrontacji z Chinami". "W naszym interesie, ale myślę, że nie tylko w interesie samej Polski, ale i innych państw, jest obrona suwerenności Ukrainy i oto zabiegamy. Na chwilę obecną ze strony amerykańskiej nie otrzymaliśmy żadnego sygnału, który by świadczył, że intencje obecnej administracji amerykańskiej są temu przeciwne" - wyjaśnił szef BBN. (PAP)

---

[Tweetnij](#)